

Doktowskłyady 2016 lista abstraktów

Literatura

Głos biografu. Czytanie Regionów wielkiej herezji Jerzego Ficowskiego - mgr Marcin Romanowski

Paula R. Backscheider w książce *Reflections on Biography* zastanawia się nad obecnością biografu w tekście biografii, posługując się metaforą głosu. Głos biografu, zdaniem autorki, ma paradoksalną naturę – choć słyszalny w każdym momencie narracji, pozostaje niezauważony, należąc do osoby najbardziej niewidocznej, choć jednocześnie obdarzonej największą władzą. Próbując dookreślić owo metaforyczne centralne pojęcie swego wywodu, szkicuje paralelę między głosem a kontraktem zawartym między biografem a czytelnikiem. „Jest to podstawowy sygnał relacji autora wobec czytelników oraz wobec przedmiotu. Kiedy czytelnicy akceptują i darzą zaufaniem ów kontrakt, czują się, jak gdyby byli w rękach eksperta”.

W czasie wykładu chciałbym podjąć próbę odczytania *Regionów wielkiej herezji* Jerzego Ficowskiego w kontekście pytań o głos biografu. Zastanawiając się nad formami obecności biografu w dziele Ficowskiego i możliwościach odczytania tego dzieła, chcę zwrócić szczególną uwagę na jego wymiar afektywno-emocjonalny, przepływ emocji między biografem, bohaterem a czytelnikiem. Innymi słowy, podjąć próbę opisaną kondycji afektywnej „obejmującej – według Michała Pawła Markowskiego – wszystkie niewoljonalne i nieintelektualne reakcje na to, co wydarza się w świecie: emocje, odczucia, uczucia, nastroje, namiętności, pragnienia”.

Zabawa w literaturze czy zabawa literaturą? O bachtinowskiej teorii karnawalizacji słów kilka - mgr Natalia Glinka

W swoim wystąpieniu pragnę poruszyć zagadnienie teorii karnawalizacji, stworzonej przez rosyjskiego literaturo- i językoznawcę, Michaiła Bachtina. Badacz ten, zgłębiając dzieło *Gargantua i Pantagruel* François Rabelais'ego, zauważył, iż język oraz tradycje obrzędów karnawałowych – swoiste „światoodczucie karnawałowe” – da się przetransponować na grunt literatury przy zachowaniu ideowych sensów karnawału oraz przy wykorzystaniu specyficznej praktyki artystycznej. Transponowany jest nie tylko charakterystyczny język karnawałowy, który próbuje swoimi przekleństwami i zaklęciami oddać w literaturze ducha karnawałowego placu czy karnawałowe ścieranie się opozycji rejestrów – wysokich z niskimi – i zwracanie szczególnej uwagi na tak zwany dół cielesno-materialny; transponowane są także prawa rządzące samą tradycją karnawału – ograniczenie czasowe (przy braku ograniczenia przestrzennego), odwrócenie wartości, egalitaryzm oraz – przede wszystkim – magiczna moc karnawałowego śmiechu czy nawet charakterystyczne karnawałowe postaci, obrzędy i przywary: obżarstwo, rozpusta, koronowanie króla błaznów.

Wraz ze słuchaczami pragnę zastanowić się, czy duch karnawalizacji rządzi dziełem literackim, czy może odwrotnie – dzieło literackie świadomie przestrzega zasad karnawalizacji. Postaramy się wskazać przykłady dzieł literackich wpisujących się w teorię Bachtina oraz ustalić, jaką funkcję pełni w nich karnawalizacja.

Trop maszyny w prozie międzywojnia na podstawie wybranych przykładów - mgr Piotr Andrzejewski

Modernism is a mutation of art in the direction of technology

Ed Comentale

W mojej prezentacji chciałbym zająć się tropami maszyny i techniki w polskiej i brytyjskiej powieści międzywojennej. Skupię się na pracach Stanisława Ignacego Witkiewicza (*Nienasycenie, Pożegnanie jesieni*), Brunona Jasińskiego (*Palę Paryż, Nogi Izoldy Morgan*), Wyndhama Lewisa (*The Revenge for Love, Snooty Baronet*) oraz Aldousa Huxleya (*Nowy wspaniały świat*). Poza charakterystycznymi dla literatury tego okresu reprezentacjami techniki, takimi jak automobil czy aeroplan, które, zależnie od

kontekstu, mogą nabierać znaczeń przenośnych lub symbolicznych, interesuje mnie przede wszystkim stosowanie metafory maszyny na poziomie narracji (lub, szerzej ujmując, na poziomie dyskursu) i wpływające stąd konsekwencje dla forsowanych ideologii (Jasieński, Lewis) czy historiozofii (Witkacy, Huxley). Perspektywa porównawcza pozwoli mi wyodrębnić cechy swoiste – właściwe stylom poszczególnych twórców – oraz cechy kulturowo-historyczne, wpływające chociażby z tradycji filozoficznej czy historycznego doświadczenia (np. powojenny pesymizm technologiczny w literaturze brytyjskiej *versus* modernizujący trend odrodzonej, choć zacofanej technologicznie, Polski). Perspektywa taka umożliwi przede wszystkim uchwycenie cech wspólnych (które mogłyby rościć sobie prawo do uniwersalności), dotyczących funkcji tej metafory w tekście literackim, jej potencjału perswazyjnego i estetycznego. Unaocznia ona również swego rodzaju uzurpację naukowości i przejmowanie cech dyskursu technicznego w omawianych dziełach.

Imiona magiczne – między antropologią a literaturą - mgr Magdalena Bulińska

Wykład dotyczyć będzie onomastyki czyli nauki badającej nazwy własne, a w szczególności imion. Rozpocznę od zabrania głosu w dyskusji toczącej się wśród onomastów od wielu lat, na temat tego, czy imiona coś znaczą czy są jedynie identyfikatorami. Następnie zawężę swoje wystąpienie do grupy tak zwanych imion magicznych, wyjaśnię to pojęcie, wskażę przykłady i ich podział. Przede wszystkim jednak postaram się rozwiązać zagadkę ich pochodzenia oraz znaczenia. W kolejnej części postaram się wytropić imiona magiczne na mapie świata, podpierające się antropologią, a skończę na funkcji imion magicznych w literaturze.

Anioły i demony. Proza gotycka pierwszej połowy XX wieku w Rosji - mgr Joanna Baum

Swój referat poświęcę twórczości dwóch wybitnych pisarzy rosyjskich – Walerija Briusowa i Aleksandra Kondratjewa. Wnieśli oni niezwykle wkład w dzieło narodzenia i rozwoju kierunku literackiego, jakim był symbolizm.

Ich zainteresowania zachodnimi nowinkami w literaturze współczesnej przełożyło się na bardzo pozytywne podejście do istot pozaziemskich, mitologicznych, wynaturzonych i najczęściej kobiecych: aniołów (upadłych) i demonów. Obu pisarzy interesowała ponadto przemiana ludzi w istoty pozaziemskie. Najczęściej owej transformacji ulegają bohaterki (Briusow: *Ognisty anioł* i *Ołtarz Zwycięstwa*), choć należy zauważyć, że Kondratjew w nietłumaczonej na język polski powieści *Ha берегах Ярыни* (*Na brzegach Jaryni*) jest pod tym względem bardziej równościowy, otwierając drogę do upadku zarówno bohaterom, jak i bohaterkom, co jest wyjątkowo ciekawym (jak na okres lat 1920-30) zjawiskiem.

Poza podaniem ogólnych wątków trzech wymienionych powyżej powieści i scharakteryzowaniem ich bohaterów, w czasie spotkania pojawi się również substrat teoretyczny, dotyczący samych aniołów i demonów, okresów literackich występujących w Rosji na początku XX wieku, emigracji rosyjskiej po rewolucji 1917 roku oraz obu wymienionych pisarzy (Walerija Briusowa i Aleksandra Kondratjewa).

Czy kobiety w XXI wieku mogłyby się czegoś nauczyć od swoich XVI-wiecznych koleżanek? Interdyscyplinarna podróż przez stereotypy, literaturę i historię - mgr Natalia Klimczak

Zgodnie ze stereotypami, kobiety żyjące w XVI wieku były zamknięte w patriarchalnym świecie zakazów i nakazów, a ich egzystencja zależała od woli kapłana, rodziny i męża. Podczas swojego referatu będę walczyć z tą godną pożałowania obiegową opinią za pomocą zbrojnego oręża składającego się z literatury, innych źródeł historycznych oraz wyników badań nad indywidualnymi biografiami kobiet wybijających się ponad przeciętną i inspirujących kobiety sobie współczesne z m.in. Turcji, Szkocji, Hiszpanii. Bohaterkami mojego wystąpienia będą głównie kobiety wywodzące się z ludu, takie które dziś nazwalibyśmy raczej „dziewczynami z sąsiedztwa”, a nie heroinami z królewskiego rodu. Wyrastając ponad swoje czasy zapisały się złotymi literami w historii swoich regionów. Czy żyjąc w XVI wieku swoją postawą już dosięgały XXI wieku?

Nastoletni gatunek – o pochodzeniu i charakterystyce dystopicznej powieści młodzieżowej – *mgr Patricia Sorensen*

W ostatnich latach można było obserwować pojawianie się licznych dzieł gatunku, który można określić dystopią młodzieżową. Charakteryzują się dwiema, istotnymi cechami - po pierwsze zostały osadzone w wyraźnie dystopicznej rzeczywistości. Po drugie ich głównymi bohaterami są nastolatki. W czasie spotkania przedstawiona zostanie analiza innych łączących je elementów oraz tych, które je różnią, na podstawie kilku z najpopularniejszych powieści z tego gatunku (*Igrzyska Śmierci, Niezgodna, Dawca*).

Słuchaczom wykładu przybliżę pochodzenie gatunku, jego ewolucję przez wieki, pokażę również jakimi elementami objawiają się jej „przodkowie”, jak i dlaczego uważam, że zdecydowanie można wyodrębnić „Dystopie Młodzieżowe” jako konkretny podgatunek literacki.

Inne złe miejsca – o podstawowych różnicach między dystopiami zachodnimi i wschodnimi - *mgr Patricia Sørensen*

Każdy ma inne pojęcie o świecie idealnym. Równie odmienne mogą być spojrzenia na świat zorganizowany możliwie najgorzej. W literaturze dystopicznej łatwo jest wymienić teksty stanowiące jej fundament. Główne cechy pozwalające wyodrębnić te teksty jako należące do jednej kategorii w dalszym ciągu pojawiają się w fikcji dystopicznej, czy to w filmach, czy w powieściach. Możliwe jest jednak dokonanie pewnych podziałów. W czasie tego spotkania zostanie omówiony jeden z nich – wschód-zachód: jak najgorsze możliwe społeczeństwo wyobrażali sobie pisarze kultury zachodu, a jak widzieli je mieszkańcy bloku wschodniego, żyjący w całkiem innych rzeczywistościach, mający inne nadzieje na przyszłość i inne obawy.

Bolesław Prus: pisarz, publicysta, myśliciel - mgr Roksana Blech

Prus nie ma biografii, należy do najszczerzej zakonspirowanych pisarzy, bo nawet oczy jego na portretach kryją się za ciemnymi szklami napisał w 1937 Tadeusz Boy-Żeleński. Cytat ten pragnę uczynić punktem wyjścia dla moich rozważań. Proponuję więc omówienie nie tyle faktów biograficznych, co faktów literackich, które dotyczą życia Bolesława Prusa: wielkich powieści oraz zawartych w nich koncepcji ideowych i artystycznych, a także *Kronik*, w których przez z górą trzydzieści lat pisarz rzetelnie dokumentował dziewiętnastowieczną rzeczywistość. Rozważania te złożą się na portret Prusa jako pisarza, publicysty i wreszcie – oryginalnego myśliciela.

David Foster Wallace: Telewizja i literatura - mgr Maja Wojdyło

Statystyczny Amerykanin ogląda telewizję przez sześć godzin dziennie, codziennie. Zdaniem jednego z najbardziej utalentowanych współczesnych pisarzy amerykańskich, Davida Fostera Wallace'a, spędzanie tak dużej ilości czasu przed ekranem musi w znaczącym stopniu wpływać na odbiorców. Zastanawia się co sprawia, że plastikowe pudełko jest w stanie przykuć do siebie człowieka na tak długie godziny i dochodzi do wniosku, że dzieje się tak za sprawą sieci operujących na poziomie podświadomym iluzji tworzonych i podtrzymywanych zarówno przez medium jak i widzów. Jego zdaniem literatura może i powinna pociągnąć telewizję do odpowiedzialności, stworzyć na nią odpowiedź. Podobnie sądzi słynny teoretyk mediów, Marshall McLuhan, który w *Understanding Media: The Extensions of Man* przedstawił teoretyczne założenia stworzenia przestrzeni na pograniczu telewizji i literatury, która stanowiłaby antidotum na otepiający wpływ telewizji na człowieka. Podczas wykładu przyjrzymy się temu co sprawia, że przeciętny człowiek spędza tyle czasu przed telewizorem i skutkiem tego zjawiska, by wreszcie prześledzić jak David Foster Wallace wprowadza teoretyczne założenia McLuhana w życie w swoim opowiadaniu z pogranicza mediów – *Little Expressionless Animals*.

O przyszłości w przeszłości: historia polskiej literatury fantastycznonaukowej przed Lemem - *mgr Anna Mojsiewicz*

Kiedy pada hasło „polskie SF”, każdemu z nas do głowy przychodzą takie nazwiska, jak Stanisław Lem czy Janusz Zajdel. Ale przecież rodzima fantastyka naukowa nie zaczęła się od Lema, mimo że zapisał

się na kartach historii jako jeden z najlepszych pisarzy SF (*science fiction*), nie tylko w Polsce, ale też na świecie. Dlaczego więc Polska nie może pochwalić się takimi autorami, jakich ma Francja (Juliusz Verne) czy Wielka Brytania (H.G. Wells, Aldous Huxley)? Burzliwa historia naszego kraju na pewno nie sprzyjała rozwojowi gatunku w czasach, o których będzie mowa, ale możemy poszczycić się jednak kilkoma pisarzami tworzącymi literaturę fantastycznonaukową lub zawierającą liczne elementy zaczerpnięte z fantastyki naukowej. Podczas mojego wystąpienia będę starała się przybliżyć (lub przypomnieć) kilka faktów na temat polskiej SF przed Lemem, ale przede wszystkim zachęcić do sięgnięcia po wspomniane przeze mnie tytuły. Opowieść rozpocznie się od czasów Oświecenia, a skończy w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej. Usłyszą Państwo nie tylko nazwiska tradycyjnie kojarzone z fantastyką naukową (jak choćby Jerzego Żuławskiego), ponieważ zamierzam wspomnieć też w kilku słowach o polskich klasykach (Mickiewicz, Prusie), którzy również swego czasu podjęli tematy bliskie fantastyce naukowej w swojej twórczości.

Kultura

Życie w dawnej Polsce – młynarstwo od połowy XV do początków XVII wieku - mgr Łukasz Grochowski

Wystąpienie dotyczyć będzie młynarstwa w północnej części województwa pomorskiego od drugiej połowy XV wieku do pierwszej połowy XVI wieku. W prelekcji omówione zostaną kwestie dotyczące młynów i młynarzy z ówczesnych powiatów: puckiego, mirachowskiego, gdańskiego i tczewskiego w dobrach królewskich, kościelnych oraz szlacheckich. Dokładny okres przedstawianego zagadnienia to lata 1466–1626. Pierwsza data to rok zakończenia wojny trzynastoletniej, druga to rok rozpoczęcia pierwszej wojny Polski ze Szwecją. Wybranie takiej chronologii podyktowane zostało luką w pracach z zakresu historii młynarstwa z terenu województwa pomorskiego. Podkreślić trzeba, że młynarstwo zajmowało czołowe miejsce w XVI i XVII-wiecznym życiu gospodarczym Polski, a w monografiach miast pomorskich młyny do XIX stulecia uznawane były za najważniejsze zakłady przemysłowe. Wówczas młyny były dużo bardziej popularne i potrzebne ludności niż w czasach obecnych. W prelekcji wskazane zostanie zastosowanie młyna w wielu dziedzinach rzemiosła. Poza przemiałem zboża młyn wówczas służył także do wyrobu papieru, prochu, produkcji tkanin, żelaza czy przeróbki drewna. Młynem, a zwłaszcza dochodami z niego, interesował się nie tylko młynarz, lecz także: piekarz, browarnik, wójt, sołtys, starosta, proboszcz, wojewoda a nawet król. Młynarz w danej miejscowości znany był całemu miastu lub wsi. Jego pozycja często dorównywała pozycji proboszcza. Młynarz w dawnej Polsce wykazywał się wieloma umiejętnościami, był świetnym konstruktorem drewnianych kół wodnych, budowniczym grobli, konserwatorem kamieni młyńskich oraz gospodarzem. Jego postać miała ogromny wpływ na życie mieszkańców miast oraz wsi.

Storytelling, czyli podmiana jednej rzeczywistości na inną - mgr Magdalena Kurek

Czy słyszeliście kiedyś o storytellingu, czyli komunikacji za pomocą opowiadań? Jak za jej pomocą utrzymać uwagę, budować zainteresowanie i stać się skutecznym mówcą? Najpierw trzeba poznać sposób tworzenia historii. To nowy trend w biznesie i nie tylko (i nic nie zapowiada by zniknął tak szybko jak się pojawił). Warto przyjrzeć się zamianie perspektywy z Power Pointa na opowiadacza historii, który oddziałuje na emocję, myśli i wyobraźnię.

Jungowska interpretacja marzeń sennych - mgr Michał Wróblewski

Carl Gustav Jung uchodzi, obok Zygmunta Freuda, za jednego z pierwszych oraz ważniejszych przedstawicieli psychoanalitycznego myślenia o ludzkiej psychice. Jung w swojej pracy dążył do syntezy eksperymentalnej psychologii indywidualnej z programem psychologii kulturowo-historycznej, określanej współcześnie mianem psychologii kultury. Jego oryginalna metoda terapeutyczna w dużej mierze opiera się na interpretacji, przemawiających przy pomocy symboli, marzeń sennych. Marzenie senne, podobnie jak fantazja (tak zwane myślenie nieukierunkowane), stanowi pomost, łączący ze sobą świadomość z nieświadomością. Dzięki snom nieświadomość zarówno odreażowuje, jak też kompensuje świadome postawy, integrując ze sobą całość psychiki, składającej się według Junga zarówno z warstwy

indywidualnej (kompleksy) oraz warstwy kolektywnej (archetypy). Sny, stanowiąc sposób komunikowania nieświadomości, przemawiają uniwersalnym językiem struktury dramatycznej, odnosząc się do ponadindywidualnych oraz transkulturowych wzorców zachowań. Jungowska interpretacja marzeń sennych w praktyce terapeutycznej nawiązuje zarówno do metod wypracowanych przez freudowską psychoanalizę (swobodne skojarzenia), lecz również do metod własnych: amplifikacja mitologiczna, aktywna imaginacja; inspirując kolejne pokolenia badaczy psychiki do powstania nowych terapii (psychologia zorientowana na proces Arnolda Mindella, psychologia archetypowa Jamesa Hillmana, różne odmiany arteterapii).

Viral marketing w kampaniach reklamowych - mgr Anna Jaczyńska

Standardowa reklama w telewizji, radiu, prasie i internecie nudzi, denerwuje, zubożnia. W gąszczu różnego rodzaju komunikatów nie dostrzegamy ich głównego przekazu. Ratunkiem mają być ambient media.

Viral marketing, czyli marketing wirusowy to jedna z form niestandardowej komunikacji. Polega na zainicjowaniu sytuacji, w której odbiorca sam rozpowszechnia informację wśród znajomych. Konsument staje się prosumentem a odbiorca często współtwórcą. Wirale stale krążą w sieci i w każdej chwili można się na nie natknąć. Treść wirala najczęściej prezentowana jest w formie zdjęcia lub oryginalnego, krótkiego filmu. Oprócz zawartych treści reklamowych wiral jest też pewną formą rozrywki, a nawet małym dziełem sztuki.

Podczas doktowskiego wykładu sklasyfikuję i podam definicję marketingu wirusowego, omówię jego zalety i wady na przykładzie polskich i zagranicznych kampanii marketingowych. Omówię także różnice między wiralem komercyjnym a niekomercyjnym oraz pokażę, jak wyglądają wirale w rzeczywistości.

Kto Wam pozwolił zabrać ją nam? Prawo w obronie dóbr kultury na przykładzie zniszczenia świątyni w Palmyrze przez Państwo Islamskie - mgr Katarzyna Katana

Celem wykładu jest zaznajomienie słuchaczy z zasadami prawa międzynarodowego, w szczególności z zasadami prawa humanitarnego oraz międzynarodowym systemem ochrony dóbr kultury pod egidą UNESCO. Zapoznanie to w całości będzie poświęcone odniesieniom do najnowszych wydarzeń na świecie, w szczególności niszczycielskiej działalności organizacji o nazwie Państwo Islamskie, której jedną z głównych aktywności jest niszczenie z powodów ideologicznych dóbr kultury znajdujących się na podbitych terenach. W odniesieniu do tych wydarzeń wielokrotnie pojawiło się pytanie o bierność społeczności międzynarodowej. Celem autorki jest zaprezentowanie możliwych mechanizmów reakcji i poszukiwanie odpowiedzi czemu mechanizmy te nie zostały dotąd wdrożone. Pytanie to jest o tyle istotne, że zniszczeniu podlegają zabytki o istotnym znaczeniu dla historii całej ludzkości.

Mit horroru idealnego - mgr Gabriel Janion

Od lat mówi się, że w kinematografii horror *idealny* umarł dawno temu z powodu braku innowacji. Należy zastanowić się nad tym, czy wynikać to może z tego, że ciężiej nas, jako widzów, wystraszyć lub czy w istocie filmy grozy tworzy się z mniejszym zaangażowaniem, aniżeli kiedyś.

Kaukaz w ogniu. Nienawiść, okrucieństwa i zbrodnie na ludzkości na przełomie XX i XXI wieku - mgr Stanisława Budzisz-Cysewska

Kaukaz to jeden z najbardziej zapalnych punktów postsowieckiego terenu, przez który przetoczyło się w końcu XX i na początku XXI wieku wiele zbrojnych starć. W swoim artykule chciałabym skoncentrować się na szeroko rozumianej kategorii przemocy, okrucieństwa i zbrodni dokonanej na ludności Północnego i Południowego Kaukazu. Chciałabym skupić się na czterech wojnach okrutnych, wynikających z nienawiści, ale także tę nienawiść rodzących bratobójczych – obu czeczeńsko-rosyjskich, gruzińsko-abchaskiej oraz pięciodniowej gruzińsko-rosyjskiej z 2008 roku.

Swoją pracę chciałabym oprzeć na reportażach dotyczących tych krwawych wojen oraz ich odbiciu w literaturze pięknej – gruzińskiej, abchaskiej, czeczeńskiej oraz rosyjskiej. Połączenie literatury faktu z

estetyką literatury pięknej pozwoli na dokonanie analizy zachowań ludzkich w sytuacjach ekstremalnych a być może także umożliwi zrozumienie pewnych aspektów ludzkiego zachowania w sytuacji absurdu wojny. Chciałabym rozpatrzeć aspekt przemocy i okrucieństwa także z perspektywy dystansu czasowego, dzielącego ofiary (i oprawców jako ofiary) od czasu wojny, pamięci o niej i jej odbicia na ich funkcjonowaniu w czasie pokoju.

Filmowa mania pisania – powstawanie dzieła literackiego na wielkim ekranie - mgr Jakub Neumann

Film jest sztuką wizualną, która nawiązuje do literatury choćby za sprawą wzajemnej wymiany materiału. Przez wiele lat kino mało interesowało się jednak procesem powstawania dzieła literackiego ze względu na intymność i trudną do przełożenia na język filmu żmudność całego procesu. O wiele częściej na wielkim ekranie w ważnych rolach dla filmowej fabuły pojawiali się pisarze – zarówno barwni ekstrawertycy, jak i odcięci od świata skryci samotnicy. Od pewnego czasu możemy zaobserwować jednak zwiększenie zainteresowania we współczesnym kinie samym aktem pisania, co stanowi efekt przełomu postmodernistycznego i coraz częstszego wykorzystywania ponowoczesnego autotematyzmu jako motywu filmowego. Zatarcie się różnicy pomiędzy rzeczywistym a fikcyjnym aspektem świata przedstawionego w kinie umożliwiło z kolei zabawę z ponowoczesną kategorią światów możliwych, jako że widzowie częściej uznają fikcyjne elementy diegezy jako istotne i są gotowi podejmować grę z filmowcami.

Modele estetyczne pisania na ekranie możemy podzielić ze względu na sposób materializowania się świata przedstawionego książki pisanej przez bohatera filmu – na wariacje lub apokryfizacje oraz na przenikanie różnych poziomów diegezy albo całych światów możliwych. Modele funkcjonalne skupiają się na celu lub charakterze pracy pisarskiej, jak na przykład celebryctwo, ghostwriting, psychoterapia, autoterapia albo odzyskiwanie marginalizowanych pamięci. Wszystkie przypadki zostaną poparte filmowymi przykładami.

Czy sztuczna inteligencja odbierze chleb kompozytorom? Słów kilka o problemach prawnych związanych z muzyką generowaną przez programy komputerowe - mgr Małgorzata Ciepłuch

Sztuczna inteligencja to nie tylko roboty z filmów science fiction. Na niwie sztuki kompozytorskiej jest ona powszechnie obecna od końca lat 80. Współuczestniczy w tworzeniu muzyki oraz w jej nagrywaniu. Znane są również programy, jak choćby Emily Howell, które w ciągu 30 sekund są w stanie wygenerować kilka tysięcy utworów w żądanym stylu. W wielu państwach, w tym w Polsce, sytuacja prawna utworów generowanych komputerowo jest nieuregulowana. Ochronę prawną uzyskują bowiem jedynie te dzieła, które są stworzone przez człowieka. W efekcie, na rynku muzycznym pojawiają się utwory „bez praw autorskich”, które można za darmo emitować w radiu, telewizji i internecie, które można wykonywać, nagrywać, modyfikować bez konieczności aplikowania o licencje, za które również nie trzeba odprowadzać tantiem do ZAiKS-u i STOART-u. Rodzi to uzasadnione obawy o przyszły status materialny kompozytorów, którzy mogą zostać „wyparci” z rynku przez inteligentne, nieroszczeniowe i nigdy niecierpiące na niemoc twórczą programy.

W swoim wystąpieniu przybliżę Państwu sposób działania sztucznej inteligencji w muzyce. Pokażę utwory znane z pierwszych miejsc list przebojów, których twórcami bynajmniej nie byli ludzie. Omówię również jak do zjawiska odnieśli się ustawodawcy różnych Państw na świecie. Na koniec postaram się odpowiedzieć na zagadkę psychologiczną: jak to możliwe, że wiele krajów cierpi na niemoc legislacyjną i zachowuje się tak, jakby problem nie istniał?

Popkulturowa kariera wirtualnych postaci - awatary w filmach, serialach i komiksach - mgr Marta Tymieńska

Awatary - cyfrowe postaci, którymi kierujemy w grze komputerowej - są znane każdemu przeciętnemu graczowi. Wirtualne wcielenia zrobiły też zaskakującą karierę w innych, mniej interaktywnych mediach takich jak: kino, komiks, literatura czy programy telewizyjne. Są tam ukazywane w dość

charakterystyczny, ale też stereotypowy sposób. Jak awatary są pokazywane w nie-grach i co z tego wynika dla graczy oraz widzów? Podczas prezentacji zostanie skonfrontowany faktyczne funkcjonowanie awatarów w grach elektronicznych z tym, jak są przedstawiane w różnych innych mediach. Prezentacja przeznaczona jest nie tylko dla graczy, ale także dla zupełnych, growych laików.

Gender i gry wideo: opowieść o tym, jak seksizm ma się dobrze w elektronicznej rozrywce - mgr Marta Tymińska

Elektroniczne gry to obecnie największy przemysł rozrywkowy na świecie, który włada nie tylko naszymi portfelami, ale i wyobraźnią. Początki gier komputerowych wiążą się ściśle z militarnymi zastosowaniami, następnie, główną grupą docelową tej rozrywki byli nastoletni chłopcy. W ciągu przeszło pięćdziesięcioletniej historii gier komputerowych niewiele się zmieniło w kwestii obecności kobiet w kulturze gier komputerowych. Podczas prezentacji przyjrzymy się trzem aspektom seksizmu obecnego w grach komputerowych: w sposobie ukazywania kobiet w grach, w sposobie traktowania kobiet jako graczek, a także obecności kobiet w tej gałęzi przemysłu (jako twórczyń, recenzentek czy krytyczek).

Zostaną również przywołane przykłady dobrych praktyk obecnych w grach oraz zmian, jakie zachodzą w obrębie kultury gier komputerowych, które być może pomogą obalić tezę, iż seksizm ma się dobrze w elektronicznej rozrywce...

Bóstwo ułomne. Postaci niepełnosprawnych bogów w mitach greckich i nordyckich - mgr Martyna Werra

W tych pogańskich religiach, które cechował antropomorfizm, bogów wyobrażano sobie zwykle jako ludzi niezwykle pięknych. Jedną z cech tradycyjnie łączonych z pięknem było zdrowie (choć w tym przypadku rozumiano je wyłącznie jako całkowitą odporność na wszelkie choroby – zarówno starożytni Grecy, jak i dawni Wikingowie wierzyli, że bóstwo można zranić, a nawet okaleczyć). Mimo to zarówno w mitach greckich, jak i nordyckich pojawiają się boskie postacie, które nie wpisują się w ten schemat. Należą do nich grecki Hefajstos oraz nordyccy Tyr i Hodur. Zamierzam omówić sylwetki niepełnosprawnych bogów w obu mitologiach, wskazując na podobieństwa i różnice między nimi. Wszyscy trzej należą do boskiej arystokracji – Hefajstosa uważano za syna Zeusa i Hery, Tyra i Baldura za synów Odyna i Frigg. Rozpatrzę zarówno te mitologiczne postacie, które urodziły się dotknięte kalectwem, jak i te, w których przypadku można mówić o niepełnosprawności nabytej. Przedstawię losy tych postaci, jak również charakterystyczny dla nich sposób funkcjonowania w boskim świecie (odrzućcie, zepchnięcie na margines Hefajstosa i Hodura, podziw żywiony wobec Tyra). Poruszę też wątek stosunku wyznawców do niepełnosprawnych bogów. Podejmę również próbę określenia przyczyn, które złożyły się na ukształtowanie wizerunków kalekich bóstw. Przedstawię w końcu szczególny przypadek nordyckiej bogini-władczyni umarłych Hel.

Dyskurs praw reprodukcyjnych kobiet w PRL-u – dyskusja o ustawie z 1956 roku i poprawkach z 1959 roku - mgr Adam Konopka

Odwilż po okresie stalinizmu przyniosła wiele zmian w polityce ZSRR i państw należących do radzieckiej strefy wpływów. Zmiany dotyczyły również kwestii praw reprodukcyjnych kobiet – w 1955 wprowadzono w ZSRR ustawę liberalizującą przepisy dotyczące dokonywania zabiegu aborcji, a w ślad za nim poszły władze państw satelickich.

28 kwietnia 1956 roku wprowadzono również w PRL-u znoszącą restrykcyjne, jeszcze przedwojenne przepisy Ustawę o Warunkach Dopuszczalności Przerwywania Ciąży, a u schyłku 1959 roku poprawki precyzujące jej zastosowanie. Ustawa wywołała kontrowersje, zwłaszcza w środowiskach katolickich, co można było odnotować zarówno w prasie katolickiej jak i na przykładzie sejmowej debaty dotyczącej Ustawy. Czym jednak ten dyskurs różnił się od dzisiejszej dyskusji na temat aborcji?

W swoim wykładzie chciałbym zaprezentować specyfikę dyskursu rządzącej partii i jej organu

prasowego – Trybuny Ludu, a także środowisk katolickich na podstawie wybranych tekstów z Tygodnika Powszechnego, a także na podstawie relacji z debaty sejmowej na temat Ustawy i na podstawie wniosków porównać do dzisiejszego dyskursu aborcyjnego w Polsce.

Apetyt na zwariowane sny. Kasety VHS w Polsce okresu transformacji - mgr Grzegorz Fortuna

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych kasety wideo były w Polsce towarem cenionym i pożądanym. W czasach PRL-u przemycane zza granicy przez marynarzy, pilotów lub stewardessy kasety pozwalały na kontakt z filmami niedostępnymi w polskich kinach, a po zmianie ustrojowej – na nadrobienie filmowych zaległości i zapoznanie się z zagranicznym kinem gatunkowym. Wszystko to sprawiło, że w Polsce kasetka VHS stała się czymś znacznie więcej niż tylko nośnikiem – była symbolem transformacji i oknem na świat zachodniej popkultury.

Podczas wykładu *Apetyt na zwariowane sny. Kasety VHS w Polsce okresu transformacji* postaram się zrekonstruować obraz polskiego rynku wideo, zarówno od strony społecznej, jak i ekonomiczno-instytucjonalnej: jak wyglądały pierwsze pokazy zbiorowe, organizowane przez centra studenckie; w jaki sposób dystrybutorzy pozyskiwali prawa do nowych filmów; jakie techniki stosowali wideopiraci i jak radzono sobie z nieuczciwą konkurencją; jakie filmy były najchętniej oglądane przez widzów i jak działały polskie wypożyczalnie? Wykład zostanie zilustrowany dużą liczbą zdjęć i materiałów z epoki oraz wsparty statystykami i wypowiedziami osób, które uczestniczyły w tworzeniu rynku VHS w omawianym okresie.

Herstoria (historia kobiet) jako narzędzie zmiany tożsamości Gdańska - mgr Barbara Borowiak

Wykład wyjaśni pojęcie herstorii, a także przybliży przykłady tworzenia i wykorzystania herstorycznych narracji na terenie Pomorza, na podstawie działań grupy społecznej Metropolitanka i projektów zaprzyjaźnionych organizacji. W referacie przyjrę się potencjałowi historii kobiet w kształtowaniu zmiany w sposobie tworzenia i „przepisywania” historii Gdańska. Czy herstoria to jedynie zmianą liczby kobiet w opowieści o Gdańsku, czy jakościową zmianą narracji? Czy i jak herstoryczne projekty społeczne wpływają na kształtowanie narracji o Gdańsku? Wzbogacają ją czy rozsadzają? Co zmieniają w tożsamości gdańszczan i gdańszczanek?

Strajki kobiet w (pop)kulturze - mgr Anna Miler

Jak się nazywały? Kim były? Dlaczego protestowały?

Historia strajków kobiet to miliony zapomnianych imion i twarzy, a także postulatów. Strajki robotnic, protesty sufrażystek, manifestacje w Islandii, które gromadzą 1/4 obywaterek i obywateli kraju, strajk w obronie Anny Walentynowicz, strajki głodowe, udział kobiet w Arabskiej Wiośnie – to tylko część przykładów politycznego i społecznego zaangażowania tysięcy kobiet.

Czy kobiety strajkują inaczej niż mężczyźni? Kiedy decydują się wyjść na ulice? Czego żądają? W jaki sposób o ich protestach opowiadają kino i komiks? Filmy „Niezlomne” Katji von Garnier, komiks „Persepolis” Marjane Satrapi oraz inne będą pretekstem do tego, żeby przyrzeć się jakie postulaty kobiety umieszczają na swoich transparentach i jak ponadczasowe i międzynarodowe są ich żądania.

Maszyna do pisania i maszyna do szycia. O początkach ruchu kobiecego na ziemiach polskich

- mgr Anna Miler

Emancypantki? Suфраżystki? Feministki? Co wiemy o polskim ruchu kobiecym z przełomu XIX i XX wieku? Jak ówczesne działaczki, pisarki i publicystki widziały sytuację kobiet i co chciały zmienić? Jak miały wyglądać nowe światy, które opisywały i o które walczyły? Druga połowa XIX wieku przyniosła zmianę sytuacji życiowych milionów kobiet. Ich masowemu wkraczaniu na rynek pracy towarzyszyły projekty takiego urządzenia świata, w których kobieta mogłaby nazywać się człowiekiem. Ale nie tylko maszyna do pisania była środkiem walki – robotnice wychodziły na ulice z żądaniem podwyżek płacy dla kobiet, urlopów macierzyńskich, rozwijania bibliotek przy fabrykach i opieki medycznej sprawowanej

przez lekarki. Dwa światy, które nie od razu się spotkały, ale których historie przypominają scenariusz „Niezlomnych”.

Wykład będzie poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie, co stało się, kiedy kobiety zrozumiały, że „człowiek sam jest swoim twórcą – jest takim, jakim być chce, jeżeli umie chcieć” jak pisała Maria Turzyna.

Madonna-feministka czy agentka patriarchy? - mgr Weronika Łucyk

Madonna to artystka wielobranżowa – piosenkarka, aktorka, projektantka mody, reformatorka formuły videoklipu, wzór naśladowania dla nastolatek. Przez jednych uważana za feministkę, przez innych za agentkę patriarchy. Sposób recepcji poczynań artystki jest bardzo różnorodny, dlatego warto spojrzeć na Madonnę jako fenomen kulturowy.

Referat porusza kwestię gry z wizerunkami kobiecości, znaczeniami związanymi z płcią kulturową w twórczości Madonny oraz jej interpretacji w oczach badaczy i feministek różnych frakcji m. in. Johna Fiske, Anny Nacher, Camille Paglii czy Susan Bordo. Podejście do poczynań artystki zmieniało się wraz z upływem czasu oraz zmianami w ramach rozwijającego się ruchu feministycznego. Według Nacher „spór o Madonnę jest sporem o ideologię gender.”[1] Madonna jest samoświadoma i określa się jako feministka. Kreowanie wizerunku kobiety jako symbol seksu miało być wyrazem emancypacji kobiety, która umie ją wykorzystać do swoich celów, ale nie jest ofiarą. Feministki okresu lat osiemdziesiątych miały ambiwalentne odczucia wobec niezależności kobiecej kreowanej na bazie seksualności. Z drugiej strony kobiety w tamtym czasie były wciąż ukazywane jako uległe, bierne, zdane na decyzje mężczyzn – wobec tego przejęcie kontroli wpisuje się w nurt *Power Feminism* i rozłam w ramach samego ruchu feministycznego. Późniejsze oceny strategii artystki uznawane są za element cynicznej polityki marketingowej nieodbiegającej od dominujących praktyk kultury zachodniej w ciągu jej rozwoju.

[1] A. Nacher, *Telepłeć. Gender w telewizji doby globalizacji*, Kraków 2008, s. 214.

Szamanizm jakucki – tradycja a współczesność- mgr Alicja Rudnicka

Podczas wykładu porównany zostanie tradycyjny szamanizm występujący na terenie Jakucji, którego obraz nakreśla dostępna w Polsce literatura, z tym, jaki możemy napotkać na tych terenach obecnie. Prelegentka postara się przedstawić postać współczesnego szamana jakuckiego na podstawie danych zebranych podczas badań terenowych w latach 2014–2015. Wykład wzbogacony zostanie materiałem zdjęciowym oraz wypowiedziami jakuckich szamanów.

Teatr, Opera, Film i Telewizja

Kodeks Haysa – czyli jak cenzura zabijała kino - mgr Marta Cebera

Kodeks Haysa stanowi niechlubną kartę w historii amerykańskiej Fabryki Snów. Zbiór zakazów i nakazów, stworzony pod czujnym okiem pastora Willa H. Haysa, na całe lata zmienił oblicze hollywoodzkiego kina. Dyrektywy Kodeksu obejmowały szereg sytuacji wizualizowanych na srebrnym ekranie, w tym zakaz pokazywania szczegółów przestępstw, eksponowania przemocy i zła jako czynników pociągających czy prezentowania zbyt namiętnych pocałunków. A to tylko nie wielka część wytycznych (niejednokrotnie ocierających się o absurd), które ściśle określały postępowanie twórców kina – zgodnego z moralnymi i etycznymi standardami. W jaki sposób lata 20. XX wieku, wpływające pod znakiem wielkich skandali z udziałem gwiazd, wpłynęły na powołanie do życia *Motion Picture Association of America* – jednostki odpowiedzialnej za hollywoodzką autocenzurę? Czy Kodeks Haysa rzeczywiście spełnił swoją rolę jako strażnika moralności w „zdegenerowanej” Fabryce Snów?

Od Psychozy do American Horror Story – łamanie tabu w horrorze amerykańskim - mgr Alicja Chmiolek

W styczniu 2015 roku zakończył się czwarty sezon serialu *American Horror Story* i wszystko wskazuje na to, że powstanie piąty. Zastanawia fakt, że oto popularnością cieszy się produkcja, której każdy odcinek kontestuje współczesne normy obyczajowe. Serial epatuje stylistyką kina gore, nie waha się straszyc widza obrazową przemocą i szeroko pojętą dziwnością.

Aby zrozumieć fenomen popularności *American Horror Story* trzeba cofnąć się do lat 60-tych. Arcydzieło Alfreda Hitchcocka *Psychoza* przełamało bariery dotyczące tego ile przemocy, seksualności i zachowań dewiacyjnych można pokazać na dużym ekranie. Odtąd kolejne pokolenia filmowców łamały kolejne tabu w kinie popularnym a publiczność za każdym razem reagowała entuzjastycznie.

W swoim wykładzie pragnę pokazać, że seriale takie jak *American Horror Story* czy *Hannibal* wywodzą się z długiej linii filmów i seriali przełamujących tabu w amerykańskiej popkulturze. Zaprezentuję w jaki sposób filmy od lat 60-tych do 90-tych XX wieku stanowiły wyzwanie dla obowiązujących norm. Oprócz Hitchcocka interesować mnie będą dzieła, m.in. takich twórców jak Roger Corman, George A. Romero, Wes Craven, John Carpenter i David Cronenberg. Równoległe do filmów kręconych w estetyce kampu i kina klasy B zajmę się autorskimi horrorami o wysokim poziomie artystycznym, pamiętając iż w horrorze obydwie konwencje nie wykluczają się nawzajem.

Na początku była groza. Historia narodzin włoskiego horroru - mgr Piotr Wajda

Włoski horror kojarzy się nam w pierwszej kolejności z twórczością Dario Argento. Jednak autor takich filmów jak *Suspiria* czy *Głęboka czerwień* nie był pionierem kina grozy ze słonecznej Italii. Kinowy debiut tego twórcy łączy się ze zjawiskiem, które można określić mianem „Drugiej fali”. Zanim Argento nakręcił swój pierwszy film na początku lat 70-tych włoski horror już mógł pochwalić się znaczącymi osiągnięciami. Jeszcze w latach 50-tych zaczęły powstawać produkcje łączące gotycką atmosferę z nastrojem grozy. W trakcie wykładu pragnę między innymi przybliżyć sylwetki Riccardo Fredy oraz Mario Bavy, a także ich burzliwej współpracy, która przyniosła owoce w postaci kilku tytułów będących wyznacznikami stylu dla późniejszych włoskich artystów.

Intrygujący jest fakt, że zainteresowanie Włochów sztuką związaną z makabrą i horrorem przez długi czas nie znajdowało przełożenia na sztukę filmową. Pragnę zwrócić również uwagę na to, że na kształt włoskiej kinematografii miała wpływ wszechobecna cenzura. Jednak powszechne rozluźnienie obyczajów i rewolucja seksualna sprawiły, że w krótkim czasie na Półwyspie Apenińskim powstało wiele nurtów horroru, które po dziś dzień stanowią źródło inspiracji dla twórców na całym świecie.

Nędza uszczęśliwiona W. Bogusławskiego – F. Bohomolca z muzyką M. Kamińskiego. Sceniczna funkcja muzyki w pierwszej polskiej operze na deskach teatru publicznego - mgr Piotr Maksymowicz

Premiera pierwszej polskiej opery w teatrze publicznym odbyła się 11 lipca 1778 roku. Wystawienie opery po polsku w czasie, gdy ogromną popularnością cieszyły się dramaty muzyczne wykonywane przez znacznie bardziej doświadczone zespoły zagraniczne, było ryzykownym przedsięwzięciem. Bogusławski podjął jednak próbę pokonania głęboko wówczas zakorzenionego przeświadczenia, jakoby język polski nie nadawał się do wykonywania arii. O powodzeniu oper w większej mierze decydowała asemantyczna warstwa brzmieniowa niż treści zawarte w librecie.

Nędza uszczęśliwiona była „śpiewograj” – gatunkiem muzycznym, który wykształcił się pod wpływem zagranicznych odpowiedników: singspielu i opera comique. Z towarzyszeniem muzyki wykonywano tylko arie, recytatywy realizowano bez akompaniamentu. Zespół i skład orkiestrowy był niewielki, także partytura nie wyróżnia się na tle innych oper tamtego czasu. W tekście muzycznym pojawiają się próby nawiązań do polskiej muzyki ludowej.

Zagadnienie recepcji *Nędzy uszczęśliwionej* nie zostało dotąd wystarczająco zbadane. Zbigniew Raszewski twierdzi, że nie odniosła ona spektakularnego sukcesu. Zachowana partytura jest drugą wersją, pierwotną kompozytor spalił po pierwszych wykonaniach. Po tej jedynej próbie Bogusławski nie kontynuował artystycznej współpracy z Maciejem Kamińskim, co może być ważną wskazówką dla badacza recepcji pierwszej polskiej opery.

Trzecia wojna światowa? Wojna hybrydowa zobrazowana w filmie fabularnym- mgr Anita Lewandowska

Wojna hybrydowa samym swym istnieniem wprowadza pewną grę. Ze swej natury jest nieokiełznanym wybrykiem. Narzuca swoisty dla siebie ideał władzy, wzbudza lęk przed apokalipsą. Wojna hybrydowa „podobnie jak *différance* Derridy, działa [...] na zwłokę, odwleka i rozsuwa znaczenia”. Wprowadza bliźnię tam, gdzie nie ma dla niej miejsca. Bliźnia ta zniszczy każdy jednoznaczny ład, zdekonstruuje każdy system, spowoduje jego awarię.

Freier mówi o powiązaniu trzech źródeł ryzyka i nieprzewidywalnych wydarzeń: działań nieregularnych, tradycyjnych konfliktów oraz najpoważniejszych zagrożeń asymetrycznych.

Wojna hybrydowa choć trudna do zdefiniowania, może zawierać w sobie specyficzne charakterystyczne cechy:

- długofalowe działania psychologiczno-informacyjnych;
- wzrastająca rola terroru;
- zrównanie roli uzbrojonych, zrewoltowanych grup społecznych z wojskami regularnymi;
- przeniesienie się głównego ciężaru walk w tereny zurbanizowane;
- wzrastająca rola wojsk specjalnych i tajnych służb;
- formalne „odpaństwowienie” grup zbrojnych.

Wśród licznych filmowych tytułów możemy odnaleźć te, które przedstawiają obraz wojny hybrydowej bądź zawierają jej charakterystyczne elementy, jak choćby: *V jak Vendetta* (2005), *Babylon A.D.* (2008), *Elizjum* (2013), *Intruz* (2013), *Ocalony* (2013) oraz *Zbuntowana* (cała seria) czy *Igrzyska śmierci* (cała seria).

Globalnie uwiedzeni – czyli dlaczego wszyscy kochamy seriale. O przemianach współczesnej produkcji telewizyjnej - mgr Paulina Pohl

Jesteśmy świadkami ogromnej zmiany w postrzeganiu seriali telewizyjnych. Jeszcze niedawno traktowane z dystansem i przymrużeniem oka, kojarzone z tasiemcami, dziś stają się inteligentnym komentarzem rzeczywistości i obiektem intelektualnej mody. Zauważalne odejście od modelu tradycyjnej „opery mydlanej” do formatu proponowanego przez Netflix’a kusi widzów wysokim poziomem artystycznym i znanymi nazwiskami. Łamie tabu i daje możliwość wyboru spośród bogatej oferty produkcji telewizyjnych.

Podczas wykładu dowiedziecie się najważniejszych rzeczy o serialach nowej generacji i telewizji jakościowej. Spróbuję również odpowiedzieć na pytanie jak pojawienie się innowacyjnych seriali powiązane jest z przemianami współczesnej telewizji w ogóle – zmianą technologiczną oraz rozwojem nowych modeli biznesowych.

Jeśli zdarza Wam się zarwać noc oglądając nową produkcję Netflix’a, chcecie dopiero zarazić się pasją do seriali lub po prostu zastanawiacie się skąd wziął się ten masowy szal na ich oglądanie – zapraszam! W prezentacji nie zabraknie materiałów audiowizualnych w postaci fragmentów wybranych seriali.

Gdy bohaterki przebijają się za chłopców – ciekawe przypadki japońskich i koreańskich seriali - mgr Agata Włodarczyk

Japońskie i koreańskie seriale cieszą się dużą popularnością wśród fanów mangi, anime czy muzyki pochodzące z obu tych krajów. Pośród wielu tytułów co sezon przygotowywanych dla widzów pojawiają się od czasu do czasu niezwykle ciekawe propozycje zawierające motyw określany przez fanów jako *gender bender*. W tego typu produkcjach główna bohaterka z różnych powodów musi odgrywać rolę chłopca lub mężczyzny. W czasie spotkania zastanowimy się nad tym, co właściwie oznacza ten termin, jakimi cechami charakteryzuje się taki serial. A także – po co właściwie przebijają bohaterkę?

Wszystko co chcielibyście wiedzieć o produkcji filmowej, ale baliście się zapytać - mgr Joanna Kiedrowska

Najkrótszym opisem procesu produkcji są słowa - "nikt nic nie wie" - autorstwa znanego amerykańskiego scenarzysty Williama Goldmana. Rokrocznie na świecie powstają tysiące filmów, z których każdy jest osobnym, unikatowym produktem. Mimo 120-lecia istnienia kina i wydawałoby się ogromnego doświadczenia w produkcji filmów, nigdy do końca nie wiadomo, które filmy odniosą sukces, a które mimo dużych oczekiwań okażą się porażką. Sukcesy w branży filmowej możemy podzielić na artystyczne i finansowe. Ten dualizm wiąże się bezpośrednio z systemami produkcji funkcjonującymi w Europie i w Hollywood. Podczas gdy najwięksi producenci amerykańscy są w stanie zainwestować w film nawet 200 milionów dolarów, tak średni koszt wyprodukowania filmu na Starym Kontynencie to 3 miliony euro. Możliwości finansowe doprowadziły do hegemonii systemu hollywoodzkiego i przyczyniły się do powstania tzw. systemu festiwalowego. W przypadku produkcji filmów europejskich nie mają znaczenia przychody z wyświetlania filmu, a to czy film odniesie sukces na międzynarodowych festiwalach. Wartością danego filmu staje się prestiż i uznanie świata krytyków i filmowców. Polska produkcja filmowa wpisuje się w nurt europejski i bazuje na państwowym mecenacie. W 2005 roku powstał Polski Instytut Sztuki Filmowej, który wspiera finansowo rodzime produkcje.

Czy ekonomia "prestiżu" się opłaca? Czy da się konkurować z amerykańskimi blockbusternymi? Jak wyprodukować film w Polsce? - czyli wszystko co chcielibyście wiedzieć o produkcji filmowej, ale baliście się zapytać.

Od bestsellera do blockbustera – o filmowych adaptacjach literatury młodzieżowej - mgr Aleksandra Szczepańska

Od lat najpopularniejszym, a przez to przynoszącym największe zyski wydawcom gatunkiem jest powieść młodzieżowa. Sprzedaje się ona najlepiej po obu stronach Atlantyku i deklasuje konkurencję. Filmowe adaptacje młodzieżowych bestsellerów niemal natychmiast osiągają szczyt popularności, królując na listach box-office'u. Po okresie hegemonii na ekranach kin serii takich jak *Harry Potter* i *Zmierzch*, producenci filmowi musieli znaleźć ich odpowiedniki, które trafią w gusta publiczności młodzieżowej, od lat stanowiącej bardzo dochodową grupę odbiorców.

Obserwując specyfikę rynku młodzieżowego, producenci postanowili zwrócić się w kierunku gotowych historii, które już zdążyły odnieść sukces w dziedzinie literatury Young Adults. W konsekwencji, w ciągu kilku ostatnich lat, a dokładniej od światowej premiery pierwszej części *Igrzysk Śmierci*, mamy do czynienia z niegasnącą popularnością filmowych dystopii.

Największy wpływ na zdolność do osiągnięcia sukcesu na ekranie adaptacji dystopii młodzieżowych ma sprawny mechanizm marketingowy. Większość z obecnych bestsellerów, które w najbliższej przyszłości mają być przeniesione na ekran, były przeznaczone do tego miana zanim jeszcze zostały napisane. Producenci filmowi chętnie nawiązują współpracę z pisarzami i zlecają im stworzenie nośnej serii. Cały czas wywierają wpływ na autora, niekiedy narzucając wątki fabularne, które mają szansę odnieść sukces na srebrnym ekranie.

Peron 9 i 3/4 - czyli jak turystyka filmowa uderza do głowy - mgr Katarzyna Szuchiewicz

Komedie romantyczne od lat cieszą się niesłabnącą popularnością wśród polskiej widowni. Kilkanaście lat temu stacja telewizyjna TVN dostrzegła ogromny potencjał ekonomiczny tkwiący w tego rodzaju produkcjach.

Sukces komercyjny *Nigdy w życiu* zapoczątkował powstanie serii obrazów utrzymanych w tym samym stylu i dostosowanych do upodobań masowej publiczności. Potencjał marketingowy olbrzymiego koncernu medialnego umożliwił promocje własnych produkcji filmowych na dużą skalę przy użyciu kanałów tematycznych oraz programów telewizyjnych.

W ramach wykładu opiszę mechanizmy marketingowe, wykorzystywane przez prywatną stację telewizyjną. Skoncentruję się głównie na wykazaniu korespondencji tematycznej pomiędzy obrazami filmowymi, a programami publicystycznymi i talk-show zawierającymi pośrednie nawiązania do ich fabuły. Dodatkowo zwrócę uwagę na działalność promocyjną polegającą na wykorzystywaniu wizerunków celebrytów, kojarzących się z określonymi produkcjami danej stacji i kreowaniu ich na twarze mające na celu promowanie marki.

Romeo ma królicze uszy. Po co dzieciom adaptacje Shakespeare'a? - mgr Michał Pruszk

Twórczość Szekspira trudno uznać za zamkniętą w ramach jednej epoki. I nie chodzi jedynie o coraz to nowe sceniczne interpretacje dramatów brytyjskiego barda, o to, że różne czasy wciskały Hamleta to w kaftan bezpieczeństwa, to w korporacyjny garnitur, robiły z niego to kobietę, to homoseksualistę – najlepszym potwierdzeniem słów Jonsona: *Tyś był nie mężem wieku, tyś mężem wszech wieków*, jest wyjątkowa umiejętność Szekspira do odnajdywania się w niemal każdej dziedzinie sztuki, w niemal każdym medium. Ciekawą podróżą jest jego przejście z teatralnej sceny do dziecięcego filmu animowanego.

Rodzi się jednak pytanie, czy zmiana i medium, i twórcy, i odbiorcy, jakie towarzyszą dziecięcym animacjom Szekspirowskim, to nie za wielkie obciążenie. Szerokie spektrum występowania stratfordczyka w obszarze artystycznych inspiracji i zapożyczeń łączy się z ryzykiem zbyt dużego oddalenia od wartości i sensów oryginalnych tekstów.

W przypadku inspirowanych dramatami Szekspira filmów animowanych skierowanych do młodych widzów twórczość barda zyskuje co prawda atrakcyjną formę, korzystając z dającego ciekawe możliwości filmowego języka, lecz jednocześnie popkulturowy kostium zniekształca obraz twórczości Szekspirowskiej, co – mimo jak najlepszych intencji współczesnych twórców – może okazać się szkodliwe tak dla niedoświadczonego odbiorcy, jak i dla Szekspirowskiego kunsztu.

Śnieżki wojowniczk i faceci po przejściach. O współczesnej baśni filmowej - mgr Aleksandra Szczepańska

Kasowy sukces *Shreka* zrewolucjonizował sposób przedstawiania baśni w jej filmowych adaptacjach. Nagle okazało się, że schemat wypracowany przez wytwórnię Disney'a i sprawdzający się przez dekady, przestał zaspokajać potrzeby publiczności. Pasywne postacie i brak zaskakujących rozwiązań nie był w stanie zainteresować nowego pokolenia, wychowanego na grach wideo i przyzwyczajonego do spektakularnych efektów specjalnych. Widzowie potrzebowali nowych, bardziej odpowiadających współczesnej rzeczywistości wzorców, z którymi mogliby się utożsamiać. Publiczność zaczęła także oczekiwać angażujących uwagę fabuły i wartkiej akcji.

Dodatkowo sukces takich serii jak *Harry Potter* i *Zmierzch* zwrócił uwagę producentów na ignorowaną dotąd, a całkiem dochodową grupę odbiorców – nastoletnich dziewcząt, które nie chcą identyfikować się z biernymi i uległymi bohaterkami. Zamiast tego, w filmowych adaptacjach baśni zaczęły się pojawiać nowe wizerunki kobiet przejmujących inicjatywę i walczących o swoje szczęście. Reinterpretacja tych utworów ujawniła także kryzys męskości, obnażając słabość i pretensjonalność wcześniejszych działań męskich postaci, uważanych dotąd za bohaterskie.

Wszystko to złożyło się na przeniesienie akcentów klasycznych baśni, polegające na wyróżnianiu pewnych elementów, kosztem ignorowania innych. Wątki fabuły tego gatunku, z powodu wymogów długiego metrażu, zostały wzbogacone o nowe wydarzenia. Baśnie stały się wielkimi widowiskami fantazy, odpowiadającymi potrzebom i wrażliwości młodej publiczności. Dzięki temu wciąż utrzymują się na szczycie światowego box-office'u.

Fantastyczny Pan Anderson; analiza stylu wizualnego reżysera Genialnego Klanu i Grand Budapest Hotel - mgr Paulina Pohl

Charakterystyczny, oparty na wizualnej drobiazgowości i perfekcji styl Wesa Andersona, z każdym kolejnym filmem staje się coraz bardziej znany publiczności na całym świecie. Dwudziestoletnia kariera reżysera, scenarzysty i producenta pozwala umieścić go w gronie najciekawszych twórców amerykańskich, sytuujących się gdzieś pomiędzy niezależnym kinem autorskim, a systemem producenckim.

Począwszy od debiutanckiego *Bottle Rocket* (1992), po najnowszy *Grand Budapest Hotel* (2014), Anderson staje się budowniczym filmowych światów. Konstruuje „graciarnię” wypełnioną niezwykle kolorami, niecodziennymi sprzętami oraz niemniej barwnymi bohaterami.

Istotną rolę stylu wizualnego w kinie Andersona postaram się wykazać analizując wybrane zabiegi formalne stosowane przez reżysera. Skupię się na kreatywnych możliwościach kamery, szczególnej roli scenografii oraz wykorzystaniu kolorów. Zwrócę również uwagę na perfekcję warsztatową Amerykanina, wyrażającą się w drobiazgowym planowaniu, artystycznej intuicji oraz partnerskiej współpracy z ekipą filmową.

Całość prezentacji zilustrowana będzie fragmentami oraz fotosami z filmów.

Marlon Brando – niegrzeczny chłopiec Hollywood - mgr Marta Cebera

Marlon Brando uważany jest za jednego z najlepszych aktorów XX wieku. Prześlę wszystkie etapy życia i drogi artystycznej „nieokrzesanego dzikus”, w tym role w takich filmach, jak: *Tramwaj zwany pożądaniem*, *Na nabrzeżach*, *Faceci i laleczki*, *Ostatnie tango w Paryżu* czy *Ojciec chrzestny*. Postaram się odpowiedzieć na pytanie, czym dla filmowego Stanley’a Kowalskiego była sztuka aktorska i jak postrzegał siebie w zestawieniu z hollywoodzkim błichtrem. Nie zabraknie, rzecz jasna, analizy charakteru amerykańskiego gwiazdora, który w połączeniu z wygórowanymi wymaganiami oraz ekscentrycznym zachowaniem na planie filmowym doprowadzały do szału reżyserów i producentów. Jaki wpływ na styl aktorski niegrzecznego chłopca wywarło nowojorskie Actors Studio? Dlaczego odrzucił rolę w kultowym westernie *Butch Cassidy i Sundance Kid*? Na czym polegał jego dwuznaczny związek z hollywoodzkim środowiskiem? I w końcu: czy Brando w ogóle lubił być aktorem?

Zarys systemu produkcji filmów animowanych w Polsce: od PRL-u do współczesności - mgr Joanna Kiedrowska

Za czasów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej polscy animatorzy nie musieli przejmować się kwestiami finansowymi. Produkcja filmów była scentralizowana, zmonopolizowana i w całości finansowana ze środków państwowych. Filmy animowane powstawały w powołanych do tego celu studiach filmów animowanych.

Radykalną zmianę w systemie produkcji filmów przyniosły lata 90. Wtedy też w wyniku przemian systemowych studia animacji musiały zmierzyć się z zasadami ekonomii rynkowej. Oprócz utraty finansowania ze strony państwa, ich sytuację pogarszała polityka prowadzona przez Telewizję Polską – która sukcesywnie zmniejszała zamówienia na rodzime animacje. Jednocześnie świat filmów animowanych odkrył techniki komputerowe. Polskie studia borykające się z kłopotami finansowymi nie powzięły jednak starań, aby rozszerzyć działania o ten rodzaj animacji. Zajęły się tym natomiast firmy reklamowe, które z czasem przejęły wielu zdolnych animatorów. Stały się tym samym jednym z głównych ośrodków tworzenia filmów animowanych w Polsce. Doprowadziło to do sytuacji, w której większość studiów filmów animowanych upadło, a w Polsce zrezygnowano z wykorzystania bardzo kosztownych tradycyjnych technik animacji.

Zmieniło się to dopiero z nadejściem ustawy z 30 czerwca 2005 roku, która ponownie wprowadziła odgórne dofinansowywanie polskich produkcji filmowych. Dzięki temu dziś w Polsce powstaje wiele artystycznych projektów animowanych, które nie mają charakteru komercyjnego.

Król Edyp. Między brakiem winy a potrzebą winnego. Tragedia grecka i współczesność - mgr Jerzy Wójcicki

Greckie fatum na całe wieki zostało pogrzebane w chrześcijańskim fideiźmie, jednak doświadczenie historii XX wieku sprawiło, iż nieprzewidywalność losu ponownie zaczęła budzić w ludziach przerażenie, jak za antycznych czasów. Doświadczenie dwóch wojen światowych, totalitaryzmów, holocaustu, bratobójczych rzezi, ostatecznie pozbawiło Europejczyków złudzenia co do natury ludzkiej i sprawiło, że stali się w dwójnasób nieufni – nie tylko wobec bliźniego, ale także wobec siebie. Pytanie jak mogło dojść do takich potworności nie uzyskało do tej pory satysfakcjonującej odpowiedzi. Cóż nam po winnych, skoro nawet oni sami nie rozumieją swojej winy? Także król Edyp nie był w stanie jej pojąć. Okazało się, że im dalej uciekał od przyjęcia na siebie kondycji zbrodniarza i kazirodcy – czyli winnego – tym bardziej przybliżał się do wypełnienia swojej mrocznej natury. Jak zatem mówić o winie w kontekście wyznań Jürgena Stroopa czy Guntera Grassa? Psychiatrzy, etolodzy czy neuropsycholodzy wciąż próbują rozwikłać tę zagadkę. Naukowcy podkreślają się przede wszystkim znaczenie traumatycznych doświadczeń z okresu dzieciństwa oraz różnego rodzaju uwarunkowania natury biologicznej. Jednak mimo doniosłości tych odkryć, dramat ludzkiego okrucieństwa wciąż pozostaje w mrokach niewiedzy. Dlatego warto się na nowo przejrzeć w greckiej dramaturgii. Odwołując się do takich twórców jak Truman Capote, Michael Haneke czy badań z zakresu animal studies, spróbuję ukazać i zdefiniować ten sam rodzaj niepokoju, który pod dziś dzień wypływa ze strof Sofoklesa czy Ajschylosa.

Przemoc przekładu – na podstawie *Kupca weneckiego* Shakespeare'a - mgr Weronika Łucyk

Punktem wyjścia rozważań dotyczących przemocy przekładu kulturowego jest scena sądowa oraz postać Shylocka i Porcji z *Kupca weneckiego* Williama Shakespeare'a. Choć sytuacja obu postaci jest odmienna, to bohaterów łączy podrzędność wobec kultury dominującej (Żyd i kobieta) oraz próba znalezienia języka, który reprezentowałby ich potrzeby w sposób równorzędny. Obie postaci są potrzebne, a jednocześnie wykluczone, bez prawa do własnego głosu i tożsamości. Shylock jest przedstawicielem grupy, która żyje w Wenecji, ale nie na tych samych zasadach, co pozostali obywatele. Potrzeba sprawiedliwości, niezależnego prawa, zasady zrównującej dyskryminowanych Żydów i dominujących chrześcijan staje się punktem zaczepienia Shylocka. Według niego prawo ma być instancją nadrzędną, płaszczyzną wspólnego, sprawiedliwego języka, za pomocą którego dokonuje się przekład kulturowy umożliwiający równoprawne uczestnictwo w życiu społecznym. Bohater zostaje jednak zmuszony do dokonania aktu miłosierdzia, czyli do czynu, który z definicji nie może być wymuszony. Pod pozorem miłosierdzia nakłania się Żyda do zmiany wiary, czyli ostatecznego wyrzeczenia się siebie i swojego języka. Miłosierdzie okazuje się zatem niepisany prawem, dokonywanym przemocą wtargnięciem różnicy chrześcijańskiej w cykl świata równoważonego przez prawo pisane. W procesie przekładu teorii miłosierdzia na rzeczywistość akcji dramatycznej został utracony i wypaczony jej sens, co – idąc tropem interpretacji Derridy - stanowi akt przemocy.

Feminizm Porcji polega natomiast na walce o swoje interesy za pomocą męskiego języka bez podważania patriarchalnego status quo, co jest jedyną możliwością dla kobiety w obyczajowości ówczesnego świata. Jednak w ostatecznym rozrachunku okazuje się, że w obu przypadkach sytuacja kulturowego przekładu związana jest z przemocą, niemożliwością przekładu i rezygnacją z własnego języka.

Język

Redakcja podręczników do języka polskiego okiem praktyka - mgr Joanna Ginter

Podręcznik szkolny to szczególny produkt wydawniczy – wymaga wyjątkowo starannego przygotowania merytorycznego i językowego, a jednocześnie dostosowania wiedzy z danej dyscypliny do możliwości percepcyjnych ucznia. Redaktor podręcznika musi uwzględniać nie tylko uwagi autora, lecz także wymagania podstawy programowej, a jego działania podlegają kontroli ze strony rzeczoznawców MEN (na podstawie przygotowanych przez nich recenzji ministerstwo decyduje o dopuszczeniu książki do użytku szkolnego).

Uczestnicy Doktowykładu dowiedzą się, jak krok po kroku powstaje podręcznik. Poznają rzeczywiste problemy, z którymi mierzą się jego redaktorzy, oraz spróbują swoich sił w redagowaniu informacji teoretycznych i konstruowaniu ćwiczeń do publikacji dla klas IV–VI.

Przed Doktowykładem warto przeczytać: J. Ginter, O [...] problemach ortograficznych w pracy redaktora podręczników do nauki języka polskiego w szkole podstawowej, „Język – Szkoła – Religia” 2013 (VIII), nr 2, s. 67–80 (e-wydanie: http://cwf.ug.edu.pl/ojs/index.php/JSR/issue/viewDownloadInterstitial/69/_1)

Pięć języków miłości: zostań miłosnym poliglotą - mgr Martyna Gibka

Każdy człowiek posiada swój język ojczysty, w którym najłatwiej mu się komunikować i do którego automatycznie się ucieka. Jednak wielu ludzi postanawia uczyć się języków obcych, dzięki którym mogą się porozumieć z obcokrajowcami. Podobna sytuacja występuje w przypadku miłości i przyjaźni, choć niewiele osób zdaje sobie z tego sprawę. Zaniedbanie nauczania się języków miłości osób kochanych może doprowadzić (i w większości przypadków doprowadza) do niszczenia i słabnięcia relacji, a więc do rozwodów, zaniku relacji z dziećmi, rozpadania się przyjaźni. Brak wiedzy będący przyczyną tego rozkładu stał się bodźcem do badań dla amerykańskiego antropologa – Gary’ego Chapmana, który po szeroko zakrojonych badaniach stworzył teorię „pięciu języków miłości” i opracował ją pod kątem różnych relacji (małżeńskiej, rodzicielskiej...). Jego badania, teorie i propozycje pozostają jednak bardzo mało znane w Polsce. Dlatego też, chciałabym przedstawić teorię pięciu języków miłości i jej zastosowanie w każdej pozytywnej relacji w jakiej współczesny człowiek się znajduje/chciałby się znaleźć. Wiedza o pięciu językach miłości raz na zawsze zmienia spojrzenie każdego, który ją zrozumie na kontakt z drugim, bliskim mu człowiekiem.

Język postępowania egzekucyjnego - czyli czemu tak trudno zrozumieć komornika - mgr Piotr Wojnarowski

Prawników się nie lubi, a tym bardziej komorników. O ile kontakt z tymi pierwszymi jest dobrowolny to jednak z tymi drugimi najczęściej już nie. Osoby, które w pewnych sytuacjach są zmuszone do podjęcia rozmowy z organem egzekucyjnym, wchodzą w świat języka, do którego nie mają ochoty wejść, jednak muszą. Celem wystąpienia jest omówienie problematyki związanej z trudnościami komunikacyjnymi, na które napotykają osoby wkraczające w ten świat. Problemy te pojawiają najczęściej z wymianą korespondencji, którą w toku postępowania egzekucyjnego kieruje organ egzekucyjny do dłużnika, podczas dokonywania kolejnych czynności. W języku prawnym niektóre wyrażenia mają odmienne znaczenie od tych samych wyrażen, używanych w języku potocznym. Język prawa ma swoje słownictwo i terminologię, swoją leksykę, właściwe tylko prawu. Sam język stosowany w pismach komorniczych nie jest językiem prawnym sensu stricto, jednakże zwrotów zaczerpniętych bezpośrednio z niego w nim nie brakuje.

W wystąpieniu szczególnej analizie poddane zostaną sformułowania i zwroty najczęściej występujące w pismach organu egzekucyjnego oraz dominujące słownictwo. Podstawowe pytanie, jakie przyświeca podjętym rozważaniom, odnosi się do poszukiwania przyczyny braku skutecznej komunikacji pomiędzy adresatem (komornikiem) a odbiorcą (dłużnikiem), szczególnie gdy ten nie posiada wykształcenia prawniczego. Rozważone zostanie również jakie rozwiązania można by zaproponować, aby ten proces

usprawnić.

Cisza jak pęczakiem zasiał, czyli o dowcipie językowym opartym na frazeologizmach - mgr Anna Iwanowska

Frazeologizmy to skuteczny sposób komunikacji z widzom kabaretowym. To jeden z najczęstszych przejawów dowcipu językowego. Strategii wykorzystania frazeologizmów jest kilka: począwszy od wykorzystania utartych zwrotów w skeczach, poprzez modyfikacje (często bardzo twórcze), skończywszy na tworzeniu quasi-przysłów kabaretowych. Poznamy specyficzną mądrość ludową i obraz świata na opak. Kabareciarze, jak nikt inny, potrafią też sprowadzić frazeologizmy do ich dosłownego brzmienia i na tym zbudować żart. Ustalimy też, czym jest komizm, a czym dowcip. I czy każdy przejaw śmieszności w kabarecie jest śmieszny.

Varia

Neuromity w szkole Co warto wiedzieć o mózgu i jakich koncepcji nie powielać

- mgr Jacek Kwaśniewski

Przeprowadźmy mały eksperyment. Ja podam trzy stwierdzenia, a wy powiecie, czy są one według was prawdziwe, czy nie:

1. Mózg kurczy się, gdy wypijamy mniej niż sześć do ośmiu szklanek wody dziennie.
2. Używamy tylko od kilkunastu do kilkudziesięciu procent naszego mózgu.
3. Każdy ma swój indywidualny styl uczenia się (wzrokowy, słuchowy lub kinestetyczny)

Z iloma stwierdzeniami się zgodziliście? Muszę wam zdradzić, że żadne z nich nie jest prawdziwe i nie zostało udowodnione naukowo. Z pierwszym na pewno spotkaliście się chociażby w kinie, drugi zapewne wydał się wam absurdalny, a trzeci jest mitem, z którym prawdopodobnie wszyscy spotkaliśmy się w szkole (ba, zapewne mieliście nawet warsztaty z tego, jak w pełni wykorzystać Wasz styl uczenia się do osiągnięcia najlepszych wyników w nauce!). Neuromity w edukacji są realnym problemem, a pseudonaukowe teorie czy przekręcanie faktów naukowych może mieć znaczący wpływ na podejście nauczycieli do uczniów, a co się z tym wiąże – ich wyniki w nauce. W moim wystąpieniu postaram się przybliżyć niektóre z neuromitów obecnych w szkołach (ale też w powszechnym rozumowaniu) oraz omówić czynniki, które wpłynęły na ich rozprzestrzenianie się. Postaram się również wysunąć hipotezy na temat tego, co wpłynęło na powstawanie owych mitów a także, co sprawia, że są one trudne do wyplenienia.

Jak powstaje książka? - mgr Anna Iwanowska

Kobiety w miastach - mgr Anna Miler